

Metropolia przekaże pieniądze na sprzęt dla rudzkiego szpitala

13 szpitali miejskich i 5 szpitali powiatowych otrzyma łącznie 10,3 mln zł dofinansowania z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii na walkę z koronawirusem. Z tej puli prawie 743 tys. zł przypadnie Rudzie Śląskiej.

Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu dla rudzkiego szpitala. Decyzja w tej sprawie została podjęta w środę (8 kwietnia) podczas sesji Zgromadzenia Metropolii, która odbyła się zdalnie (online). – To ogromna pomoc dla naszego szpitala. Dziękuję wszystkim prezydentom, wójtom i burmistrzom, którzy zagłosowali za tą uchwałą. To pokazuje, że potrafimy współpracować ponad wszelkimi podziałami, a metropolia nie jest tylko tworem na papierze – mówi prezydent Grażyna Dziedzic.

Podczas prac nad mechanizmem wsparcia dla szpitali z Metropolii na walkę z koronawirusem, zmodyfikowane nieco zostały wstępne założenia przeliczenia wysokości dofinansowania dla poszczególnych placówek zdrowotnych. W ich trakcie pojawiły się bowiem informacje mówiące o tym, że szpitale z naszego regionu otrzymają również 110 mln zł dofinansowania z funduszy Unii Europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Śląskiego.

– Te dobre informacje o 110 mln zł wsparcia dla szpitali z Unii Europejskiej, pozwoliły nam ukierunkować naszą pomoc i położyć większy nacisk na zabezpieczenie placówek, które zajmują się pozostałymi, nagłymi przypadkami np. udarami, zawałami serca. Te szpitale również muszą zostać przygotowane na pracę w czasach epidemii, by móc nieść pomoc naszym mieszkańcom i ratować życie – mówi Kazimierz Karolczak, przewodniczący zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

– Szpitale najlepiej wiedzą, co w tej niezwykle trudnej sytuacji jest im najbardziej potrzebne. Otrzymane z Metropolii dofinansowanie będą mogły wykorzystać na zakup urządzeń i aparatury medycznej jak np. respiratorów. Będą mogły sfinansować z niej również niezbędne prace adaptacyjne, by przystosować nowe pomieszczenia pod oddziały intensywnej opieki medycznej – podaje przykłady przewodniczący zarządu GZM.

Zgodnie z przyjętą uchwałą, wysokość dofinansowania uwzględnia liczbę łóżek, dostępnych na szpitalnych oddziałach według stanu na koniec 2018 rok. Szpitale zakaźne w Tychach oraz Bytomiu otrzymają największe dofinansowanie w przeliczeniu na jedno miejsce – wyniosło ono po 5 tys. zł. Łącznie tyska placówka z 445 łózkami otrzyma ponad 2,2 mln zł, natomiast bytomski oddział z 60 miejscami – 300 tys. zł. Dofinansowanie w tej wysokości otrzyma również szpital w Gliwicach do części łóżek, którymi dysponuje. Chodzi o 80 miejsc, które decyzją wojewody mają zostać przekształcone w oddział zakaźny i być w gotowości do przyjęcia pacjentów zarażonych koronawirusem. Z kolei pozostałe szpitale miejskie otrzymają po 1,7 tys. zł dofinansowania do każdego łóżka, a powiatowe – po tysiąc złotych. Łączna wysokość dotacji w tym zakresie wyniesie od 139 tys. zł do ponad 987 tys. zł. 13 szpitali miejskich i 5 powiatowych z Metropolii otrzyma w sumie ponad 10,3 mln zł. Pieniądze pochodzą z rezerwy ogólnej, która została uruchomiona na wniosek Kazimierza Karolczaka. Rezerwa budżetowa może zostać przeznaczona na sfinansowanie sytuacji nadzwyczajnych, wcześniej niezaplanowanych, a do takiej należy właśnie wybuch epidemii i walka z koronawirusem.

To nie jedyna forma wsparcia, którą umożliwiła Metropolia. Zmieniony został również regulamin funduszu niskiej emisji. Gdy rozwój epidemii będzie wymagał dodatkowej pomocy dla szpitali, gminy będą mogły otrzymać dotację również z tego mechanizmu. Pozwoli to skorzystać z dodatkowych 90 mln zł, gdy sytuacja epidemiczna będzie tego wymagać. Dotychczas przyjęty

projekty mogą zostać wycofane i zmienione. Podczas sesji odbyła się również dyskusja dotycząca możliwości udzielania dodatkowego wsparcia dla miast, które przygotowują się np. do wykonywania testów na obecność koronawirusa. Specjalne urządzenie, które to umożliwi, chce kupić m.in. miasto Zabrze. Jego koszt to kilka milionów złotych. Szybkie i sprawne prowadzenie tych badań może pozwolić na skutecznie wykrywanie źródeł zakażenia i walkę z rozprzestrzenianiem się epidemii w całej Metropolii.

– Jesteśmy po pierwszych analizach naszego budżetu i w tym momencie jesteśmy w stanie, ze wstępnie poczynionych w tym roku oszczędności, wyasygnować 500 tys. zł, aby dofinansować zakup tego urządzenia przez Zabrze – odpowiadał na ten wniosek Kazimierz Karolczak.

– W ten sposób miasta GZM mogłyby skutecznie odpowiadać na zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), że w walce z koronawirusem najważniejsze jest zintensyfikowanie działań w zakresie prowadzenia testów na obecność zakażenia – dodaje. Dodajmy, że w ostatnich dniach również poszczególne miasta podejmują decyzje o wsparciu swoich sąsiadów w walce z koronawirusem. Na początku kwietnia prezydent Katowic poinformował, że ponad 244 tys. zł dotacji z funduszu niskiej emisji, którą miasto otrzymało z GZM, zostaną przekazane do Tychów i Chorzowa, aby wesprzeć w ten sposób szpitale zakaźne, działające na ich terenie.